



1 wieści z lasu



Szkółka na prawie 4 miliony



Po zasianiu np. żołędzi w kontenerach, pojemniki trafiają na miesiąc lub półtora do specjalnych namiotów. Dzięki temu szybciej i równiej wschodzą. Później są przenoszone na zewnątrz



Żołędzie przed zasiewem są obcinane ręcznie. W szkółce testowany jest właśnie prototyp maszyny, która wykonuje tę czynność mechanicznie

Produkcja kontenerowa w Jarocinie trwa od 1999 roku. Początkowo było to 100-200 tysięcy roślin. Trzy lata temu, kiedy okazało się, że na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu brakuje sadzonek dębowych, jarocińska szkółka była gotowa z wielokrotnie produkcję w kontenerach. Wprawdzie uprawa prowadzona jest również w gruncie, ale jest ona przeznaczona głównie na potrzeby Nadleśnictwa Jarocin. Niewielką ilość drzewek zamawia też Nadleśnictwo Taczanów. - Jednolatkę z gruntu są z reguły za małe, żeby móc je posadzić w lesie, dlatego uprawa trwa zwykle 2-3 lata. W pojemnikach styropianowych tzw. kontenerach są one na tyle duże, że trafiają od razu do lasu. Substrat (torf z perlitem) wypełniający styropianowy kontener ma więcej powietrza w środku, dzięki temu korzenie mają lepsze warunki do wzrostu. Nie zaszkodzi im nawet większa ilość wody. W warunkach naturalnych trudno to osiągnąć. Korzenie, szczególnie te drobne, nie mając powietrza, zaczynają gnić albo zanikać. W szkółkach ozdobnych zwraca się uwagę przede wszystkim na szybki wzrost, odpowiedni kształt i wybarwienie. W naszej produkcji najważniejszy jest właśnie korzeń, ponieważ to decyduje o żywotności materiału szkółkarskiego, który zostanie posadzony w lesie - wyjaśnia Grzegorz Musiela,

► Obecnie produkują 2,5 miliona sadzonek drzew w specjalnych kontenerach. Po zakończeniu rozbudowy szkółki leśnej w Jarocinie w przyszłym roku liczba ta ma się zwiększyć o kolejny milion.

kierownik wyluszcarni nasion i szkółki leśnej Nadleśnictwa Jarocin. Dodaje, że dzięki hodowli w pojemnikach korzenie młodych dąbków mają dobrze wykształcony korzeń główny i obfitość korzonków bocznych. W uprawie prowadzonej w gruncie trzeba co roku skracać korzenie mechanicznie i nie jest to zabieg bez znaczenia dla zdrowotności sadzonek. W lesie nikt nie chodzi i nie pilnuje, żeby młode drzewka podlewać czy nawozić. Dlatego sadzonki muszą być mocne, czyli „nauczane” szukania tego, co im potrzeba w gruncie - wody, substancji odżywczych - minerałów. Zależy nam na tym, aby po posadzeniu w lesie, procent przyjęcia się był jak największy i to bez pomocy ludzi - wyjaśnia kierownik Musiela.

Z 2,5 miliona sadzonek kontenerowych produkowanych rocznie w szkółce około 80-90% stanowi dąb. Pozostałe gatunki to głównie sosna, buk i olsza. Większość, ok. 2 miliony, produkowane są dla innych nadleśnictw w Polsce. W gruncie produkowanych jest ok. 1,2 miliona drzewek.



Nawożenie i nawadnianie odbywa się mechanicznie dzięki specjalnemu systemowi. Zraszanie jest równomierne, a dzięki temu skuteczniejsze. Pozwala stworzyć jednakowe warunki dla wszystkich roślin

Zatrudnienie w szkółce leśnej jest zależne od sezonu. Najwięcej pracy jest wiosną, wtedy potrzebnych jest nawet 50 osób. Jesienią już tylko 6-8 pracowników. W grudniu i styczniu nie ma już prawie żadnych zajęć. - Mechanizacja i automatyzacja zwiększa komfort pracy i ją przyspiesza. Maszyn co prawda trzeba pilnować, żeby nie popełniły błędów, ale jeśli są dobrze ustawione, to nie powinno się to zdarzać. Żeby przyspieszyć wzrost i sprawdzić nasiona, przycinamy żołędzie ręcznie sekatorami. To jest ciężka praca. Testujemy teraz prototyp maszyny, która je przycina i sortuje na zdrowe i chore. Mamy również linię do obsiewu kaset styropianowych o wydajności 100 tys. na jedną zmianę roboczą. Napelnianie pojemników substratem i jego zagęszczenie odbywa się mechanicznie, także wysiew żołędzi i ich przykrycie oraz podlanie. Ludzie muszą pojemniki podać, zdjąć, sprawdzić, czy żołędź odpowiednio wpadł do celi - wyjaśnia Grzegorz Musiela. Zapewnia, że w wielu kwestiach ludzie są nie tylko konieczni, ale wręcz

nie do zastąpienia, np. przy sortowaniu nasion. - Dzięki temu, że mamy halę i specjalne namioty, jesteśmy już w XXI wieku. Ludzie nie są zdani na łaskę pogody, ani nie muszą marznąć czy moknąć. Oprócz linii i urządzeń ważne jest to, w jakich warunkach się pracuje. Im większa jest produkcja, tym więcej kontenerów trzeba przewozić z miejsca na miejsce. Cały czas trzeba zwracać uwagę na to, czy z sadzonkami nic złego się nie dzieje. Maszyna nie zauważy, czy nie ma problemów z chwastami, czy mszycą. Człowiek też musi sam ocenić, czy sadzonki nadają się już do wywieżenia z namiotu. Jeśli zrobimy coś źle na początku, to potem nie da się już tego zmienić, poprawić czy odwrócić. Jakość naszych sadzonek decyduje o tym, jaki w przyszłości będzie las - wymienia kierownik. Zdaniem Grzegorza Musieli pracę szkółki leśnej znacznie ułatwia to, że stanowi ona jeden kompleks z wyluszcarnią nasion. - To jest nieczęste zjawisko w skali kraju. Zwykle szkółki kontenerowe otrzymują materiał do wysiania z zewnątrz. A my sami zajmujemy się pozyskaniem i obróbką materiału siewnego. Mamy też możliwość lepszego przygotowania nasion i przeprowadzenia wysiewów. Możemy próbnie wysiać nasiona i sprawdzić nie tylko, jak kiełkują, ale również to, jak wypuszczają pędy - dodaje kierownik. (ls)



Krzysztof Schwartz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

Jarocin znówu górą! We wtorek 23 czerwca w Warszawie spotkało się na zaproszenie ministra środowiska 232 nadleśniczych z całej Polski. Uroczystą konferencją podsumowano 5-letni program „Małej retencji nizinnej i górskiej”. Za ponad 358 mln zł wybudowano w Lasach Państwowych ponad 7.100 różnych obiektów i urządzeń, dzięki którym można zgromadzić w lasach ponad 40 mln m sześć. wody. Wyróżniono 10 nadleśnictw nizinnych i 10 górskich. Nasze nadleśnictwo znalazło się wśród wyróżnionych. To ważne i cenne, gdyż doceniono nie tylko ilość wybudowanych przez nas urządzeń, ale także to, że wzmacniają ochronę cennych przyrodniczo terenów. Nasze zastawki zatrzymują w lesie wodę z wezbrań Warty w rezerwacie Czeszewski Las i w starorzeczach pomiędzy Dębem a Nowym Miastem. Doceniono także fakt, że retencja zajmowaliśmy się już w 2004 r., czyli 4 lata przed uruchomieniem ogólnopolskiego programu. Słyszeli więc o nas w stolicy, ale przecież także w USA gdzie tak pięknie zaprezentowała się nasza młodzież w olimpiadzie „Odysei Umysłu”. Każdy, nawet najdrobniejszy sukces naszej lokalnej wspólnoty buduje naszą dumę i poczucie wartości. Trudniej nami manipulować i nie potrzebujemy politycznych czarodziejów, by się poczuć lepiej. W naszej szkółce kontenerowej zainstalowano jedyną w Polsce linię do wyjmowania, sortowania i pakowania sadzonek, a także jedyny i unikalny automat do skanowania obrazu zdrowotności żołędzi przed ich wysiewem. Urządzenia te zawierają nasze pomysły i aktywnie przy ich powstawaniu pracowaliśmy. Chwalimy się? Tak, tak chwalimy się i uważamy, że to konieczne! Jarocin to nie byle dziura. Jarocinianie to ludzie z pomysłem. Jesteśmy dumni, że możemy być częścią takiej społeczności.

Krzysztof Schwartz

KALENDARIUM czerwiec/lipiec 2015

- 21 czerwca • pierwszy dzień lata, najdłuższy dzień roku
- 23 czerwca • Dzień Ojca, Noc Świętojańska, Dzień Stuby Publicznej,
- 27 czerwca • Światowy Dzień Rybołówstwa,
- 29 czerwca • Dzień Ratownika WOPR,

- 1 lipca • Światowy Dzień Architektury,
- 2 lipca • Dzień Dziennikarza,
- 11 lipca • Światowy Dzień Ludności,
- 12 lipca • imieniny św. Jana Gwalberta - patrona leśników,
- 15 lipca • tylko do 15 lipca można nadsyłać swoje prace w X Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości

- Amatorskiej Leśników „OPTAL 2015®” w Ośrodku Kultury Leśnej w Gotuchowie, więcej na www.okl.lasy.gov.pl,
- 18 lipca • V Walecki Festiwal Biegowy na dystansie 5 km. Więcej na www.biegfilmowy.pl,
- 25 lipca • Dzień Bezpiecznego Kierowcy.

Opr. WoJak

W telegraficznym skrócie

► **Wyróżnienie multimedialnych LP**
Strona internetowa Lasów Państwowych przygotowana z okazji 90-lecia organizacji zdobyła złotą nagrodę w konkursie Power of Content Marketing w kategorii „Digital: Publikacje jednorazowe. Strona Eventu”. Jurorzy, wśród których znaleźli się eksperci w dziedzinie content marketingu, PR, projektowania prasowego, typografii, fotografii, infografiki oraz dziennikarstwa, docenili spójny przekaz projektu. Dodamy, że Power of Content Marketing Awards to konkurs dla wydawnictw firmowych, organizowany od 2008 r. (wcześniej pod nazwą Szpalty Roku) (LP).

► **Bezwzględne siły natury**
20 minut - tyle czasu wystarczyło, by grad, jaki nawiedził uprawy i młodniki na terenie Nadleśnictwa Narol (Krosno), zniszczył całkowicie tegoroczne przyrosty. Średnica bombardujących powierzchnie leśne brył lodu sięgała nawet 4 cm. Jak podają tamtejsi leśnicy, po 16 godzinach od burzy grad nadal był widoczny na ziemi. Największe szkody zanotowano w Leśnictwie Kadłubiska na powierzchni około 45 ha. Bez wątpienia wpłynie to na jakość upraw i młodników leśnych (LP).

► **200 największych**
Magazyn „Wprost” opublikował listę największych polskich firm. W pierwszej 13 znalazły się spółki/firmy/przedsiębiorstwa Skarbu Państwa. W pierwszej trójce znaleźli się PKN ORLEN SA, dalej PGNiG SA i Grupa Lotos SA. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe znalazło się na 16. miejscu wyprzedzając: na 18. pozycji Cyfrowy Polsat SA (kapitał prywatny) i Poczta Polska SA (kapitał państwowy) znajdującą się dopiero na 25. miejscu (Wprost).

► **Narodowy Program Leśny**
163 rekomendacje dające podstawę do dalszych prac nad Narodowym Programem Leśnym, 115 referatów przygotowanych przez 141 ekspertów z 34 instytucji, 100 uczestników każdego spotkania oraz 1.700 śledzących każde obrady on-line - to bilans dotychczasowych sześciu dyskusji. Siódme spotkanie w tej serii zorganizowano w Instytucie Badawczym Leśnictwa w Sękocinie Starym. Hasłem przewodnim eventu było „Współdziałanie. Lasy i gospodarka leśna jako międzysektorowe instrumenty rozwoju”. Zainteresowani tematy referatów znajdą pod adresem www.npl.ibles.pl/panele-ekspertow (LP).

► **OKL wyróżniony**
Kapituła Medalu Wiktora Godlewskiego przyznała Ośrodkowi Kultury Leśnej w Gołuchowie medal „za działania na rzecz przyrody”. Medal im. Wiktora Godlewskiego przyznawany jest od 1992 roku dzięki inicjatywie wieloletniego dyrektora Ośrodka w Bogutach-Piankach, Romana Świerżewskiego. Kapituła doceniła nie tylko osiągnięcia Ośrodka Kultury Leśnej w zakresie ochrony przyrody, ale także ochrony dziedzictwa kulturowego polskiego leśnictwa i edukacji ekologicznej. Gratulujemy naszym sąsiadom (LP).

► **Ogromny niewybuch**
W trakcie prac przy rozminowaniu terenów poligonowych w leśnictwie Sokole na terenie Nadleśnictwa Tuszyn odkryto bombę o długości prawie półtora metra i wadze około jednej tony. Siła rażenia takiego kolośa pozostawiłaby po sobie całkiem pokaźny krater. Na szczęście nadal jest realizowany projekt rekultywacji zdegradowanych terenów popoligonowych i powojennych w ramach programu UE. O tragicznych, ale i bohater-skich aspektach działalności leśników na tym terenie przypomina ekspozycja edukacyjna w Nadleśnictwie Tuszyn. Miejscowi leśnicy wnieśli swój wkład w rozszyfrowanie tajemnic niemieckich w okresie okupacji, m.in. w sprawie rakiet V-1 i V-2, których próby przeprowadzane były na terenie poligonu „Blizna” (LP).

Zestawił: WoJak

Z Jarocina na Michigan State University



Dziewięć miejsce zajęli uczniowie Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie - Eliza, Kacper, Max, Patryk, Marcin i Aleksander - w światowych finałach „Odysei Umysłu”, odbywających się na Michigan State University w USA. Piątkoklasiści ze Szkoły Społecznej wyruszyli do USA 19 maja między innymi dzięki wsparciu Nadleśnictwa Jarocin, które zainteresowało się projektem „Odyseja Umysłu” ze względu na ekologiczne przesłanie tej międzynarodowej akcji.

Mimo wielu przeszkód, jakie stawały na drodze odyseuszom, mieli wielkie szczęście i znaleźli się wśród najlepszych 10 drużyn świata. Oplaciła

się nocna praca nad odtwarzaniem straconej scenografii i wielogodzinne próby, by szlifować tekst przedstawienia w języku angielskim.

W tym roku w finałach światowych „Odysei Umysłu” brały udział 842 drużyny z całego świata, w tym 15 z Polski. Co ciekawe - I miejsce zajęła drużyna z Polski (z Rumii), a jarocińska szkoła wygrała między innymi z Singapurem.

Gdy stres minął, a emocje opadły, uczniowie mogli spędzić kilka dni w Stanach i poznać kulturę tego kraju.

Zespół Szkół Społecznych Jarocińskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego

www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl

Nasza drużyna trzecia na podium

Dwadzieścia pięć zespołów reprezentujących wszystkie nadleśnictwa wchodzące w skład Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu wzięło udział w XV Konkursie Prac Pielęgnacyjnych. Drużyna z Jarocina, w składzie Joanna Henicz-Szklarz i Łukasz Jaworski, zajęła z wynikiem 133 punktów trzecie miejsce po ekipach z Grodziska i Kalisza. Są to jedyne w Polsce zawody dla leśniczych i robotników leśnych, w którym zespoły rywalizują w konkursach praktycznych, a także muszą wykazać się fachową wiedzą.

Jak co roku w pierwszy dzień zawodów przeprowadzono konkurencje czyszczeń wczesnych i późnych. W drugim dniu oprócz trzebieży wczesnej swoją wiedzę na teście musieli wykazać się specjaliści i podleśniczowie. Tegoroczna edycja odbyła się na terenie Nadleśnictwa Karczmna Borowa. Po raz pierwszy uczestnikami byli również specjaliści Służby Leśnej. Natomiast operatorzy pilarek na wysięgniku rywalizowali w trzech konkurencjach sprawnościowych przeprowadzonych przed zamkiem w Rydzynie. Uroczyste podsumowania i wręczenia nagród dokonali: Henryk Piskowicz - zastępca dyrektora RDLP w Poznaniu, Waldemar Szychowiak - naczelnik Wydziału Gospodarowania Ekosystemami RDLP w Poznaniu oraz sędzia główny Jędrzej Szyguła.

Oprac. (Is)

IX Ogólnopolski Konkurs „Bajarze z Leśnej Polany”

W Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie odbyła się 9. edycja konkursu krasomówczego „Bajarze z Leśnej Polany” im. red. Andrzeja Zalewskiego.

Do zmagani konkursowych przystąpiło 29 bazarzy. W tegorocznej edycji gawędy prezentowali czynni zawodowo leśnicy, studenci wydziałów leśnych z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie i Szkoły Głównej Gospodarstwa Leśnego w Warszawie oraz nauczyciele i uczniowie z sześciu techników leśnych. Najmłodszą uczestniczką konkursu była gimnazjalistka z Zespołu Szkół w Zamieniu.

Tematyka skupiała się wokół zagadnień związanych z lasem i przyrodą. Wystąpienia oceniało

sześciuosobowe jury pod przewodnictwem Ryszarda Działuka, dyrektora Biura Nasiennictwa Leśnego w Warszawie.

Na zakończenie konkursu odbyło się otwarcie dwóch wystaw czasowych. Pierwsza z nich to kolekcja prac malarskich autorstwa Agnieszki Słowik-Kwiatkowskiej, artystki na stałe mieszkającej w Bieszczadach. Obrazy przedstawiają pejzaże, kwiaty, zwierzęta, a także portrety i anioły. Druga wystawa malarska zatytułowana: „Las, człowiek i czas” autorstwa Anny Woźniak ukazuje las, który jest „dla malarza niekończącą się przestrzenią, pełną form, kształtów i barw”.

Opr. Joanna Zalejska-Niczyporuk



Laureaci konkursu, od lewej Andrzej Karwan, Dominika Staromiejska, Szymon Wojtyszyn



Florian Budniak - leśnik, żołnierz, patriota

12 czerwca w Ośrodku Edukacji Leśnej „Centrum Zarządzania Łęgami” w Czeszewie odbyło się seminarium poświęcone prof. Florianowi Budniakowi, zasłużonemu dla polskiego leśnictwa i obronności kraju.

Wydarzenie to zostało zorganizowane z okazji 105 urodzin profesora przez Polskie Towarzystwo Leśne - Oddział Wielkopolski, Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie oraz Nadleśnictwo Jarocin.



Uczestnicy seminarium



FLORIAN ANTONI BUDNIAK urodził się 17 czerwca 1910 r. w Borszewie na Śląsku Opolskim. Jego ojciec Franciszek, po zakończeniu I wojny światowej

piastował urząd leśniczego w Państwowym Nadleśnictwie Czeszewo - Leśnictwo Sarnice. Florian stopień inżyniera leśnictwa zdobył w 1933 r. na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Pracował w nadleśnictwach Wronki, Sieraków oraz Wierchlas. W 1938 r. został wykładowcą w Państwowej Szkole dla Leśniczych w Margoninie. W szkole prowadzone były również kursy Przeprowadzenia Wojskowego Leśników (PWL). Szczególny nacisk kładziono wówczas na przygotowanie bojowe w specyficznych warunkach, jakie stwarzał las. W sierpniu 1939 r. Florian Budniak został zmobilizowany do 8 pułku artylerii ciężkiej w Toruniu. Walczył z Niemcami pod Grudziądem, Kutnem, Łowiczem oraz nad Bzurą. Pod Sochaczewem dostał się do niewoli, jednak z niej uciekł. Przedostał się do Generalnego Gubernatorstwa i został leśni-

czym w Kobieliach Wielkich koło Radomska. W styczniu 1940 r. wstąpił do Armii Krajowej przyjmując pseudonim „Borsuk”, który zmienił w oddziale partyzanckim na „Andrzej”. Pełnił funkcję kwatermistrza obszaru o kryptonimie „Żytomierz” - Obwód Radomsko. Jako oficer rezerwy i wykładowca organizował dla żołnierzy AK kurs radiotelegrafistów. W połowie roku 1943 został dowódcą stuosobowego oddziału partyzanckiego. Podczas rewizji leśniczkowej przeprowadzonej na skutek donosu, skorzystał z własnoręcznie zbudowanej kryjówki na strychu, jednak jego żonę wysłano do obozu, a dwie córki - do dziadków. W połowie 1944 r. por. Florian Budniak został zastępcą dowódcy I batalionu 74 pp. AK. Pierwszą na wielką skalę walką obronną była bitwa pod Krzętówem nad Pilicą. Dowodzony przez por. Floriana Budniaka oddział partyzancki z obrony przeszedł do kontrnatarcia i zadał Niemcom duże straty. Po tej akcji dowódca Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK płk Jan Zientarski „Mieczysław” odznaczył por. Floriana Budniaka oraz kilku oficerów i szeregowych Krzyżami Walecznych. Batalion bierze również udział w marszu na odsiecz walczącej Warszawie w drugiej połowie sierpnia 1944 r. Największą zwycięską walkę partyzancką

batalionu AK przeprowadzono w październiku 1944 r. między Wisłą a Wartą w okolicach Włoszczowej. Po rozwiązaniu AK, na całym wyzwolonym terenie rozpoczęły się aresztowania oficerów, więc Florian Budniak zdecydował się na powrót do Sarnic, gdzie mieszkali jego rodzice i przebywała żona i dzieci.

Wiosną 1945 r. prof. Florian Budniak wraz z rodziną powrócił do Margonina. W Państwowym Gimnazjum Leśnym wykładał fizykę, chemię, hodowlę i użytkowanie lasu. W 1946 r. został aresztowany. Po uwolnieniu otrzymał stanowisko dyrektora Departamentu Użytkowania Lasów w MLIpD. Wkrótce po objęciu pracy na nowym stanowisku ruszył przeciw niemu proces sądowy za przynależność do AK. Otrzymał wyrok dożywotniego więzienia, zamieniony później na 15 lat. W więzieniu nie załamał się, napisał książkę i szereg artykułów z dziedziny leśnictwa. Po wyjściu z więzienia w 1956 r. podjął pracę w Instytucie Technologii Drewna w Poznaniu jako kierownik Zakładu Ekonomiki Drzewnictwa. W 1972 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. Zmarł w 1993 r., pochowany został w Kwaterze Kombatantów AK na cmentarzu na Junikowie.

Opr. Hubert Przybylski

Dąb Jan i lipa Izabela z Gołuchowa

Teren parku pałacowego w Gołuchowie obejmuje ponad 160 ha i jest silnie zróżnicowany pod względem ukształtowania powierzchni. Ciągnie się prawie trzy kilometry wzdłuż rzeczki Ciemnej. Występująca tu roślinność to zarówno gatunki rodzime, jak i te, które znalazły się tutaj w wyniku planowych nasadzeń kolekcji dendrologicznych dokonanych rękami ogrodników. Jest to szczególnie dobrze widoczne w jego części południowej, złożonej z wielu grup drzew i krzewów umiejętnie wkomponowanych w osie widokowe. Wyraźny charakter leśny ma północna część parku, gdzie zachowały się fragmenty naturalnych zespołów roślinności leśnej.

Park w Gołuchowie zaliczany jest do najstarszych ogrodów w naturalistycznym stylu angielskim powstałych w drugiej połowie XIX wieku, a zarazem największych w Wielkopolsce wśród parków otaczających zamki i pałace. Przeprowadzona przed dziesięć laty inwentaryzacja wykazała, że rosną tu drzewa i krzewy ponad 600 gatunków i odmian, a 262 okazy miały wymiary pomnikowe.

Początek prac związanych z utworzeniem w Gołuchowie stylowego parku i arboretum miał miejsce w 1853

roku, po objęciu tego majątku przez hrabiego Jana Działyńskiego. Po jego śmierci w 1880 r. nad dalszym urządzeniem parku czuwała jego żona Izabella z Czartoryskich Działyńska. Ostateczne decyzje w sprawach wyboru gatunków drzew i krzewów oraz kompozycji ich grup w parku podejmowali osobiście właściciele majątku. Wielu autorów jednak przyznaje, że swoją niezwykłą urodę park zawdzięcza utalentowanemu ogrodnikowi Adamowi Kubaszewskiemu, który w latach 1876-1895 pracował w Gołuchowie i zajmował się urządzeniem parku, a później także zarządzał ogrodnictwem i leśnictwem całego majątku.

Wśród pięknych drzew gołuchowskiego parku szczególnie okazałe prezentują się daglezie, jodły, sosny czarne, lipy, dęby. Szczególną sympatią pracowników Ośrodka Kultury Leśnej i mieszkańców Gołuchowa cieszy się dąb szypułkowy Jan, uznany w 1978 roku za pomnik przyrody. To imponujące drzewo, które jest prawdziwą ozdobą parku, rośnie na obszernej polanie nad rzeką Ciemną niedaleko pałacu. Jego wiek szacuje się na około 250 lat. Cieszy się doskonałym zdrowiem. Wysokość dębu wynosi około 28 m. Jego charakterystyczną



Dąb Jan

cechą jest kulista korona o szerokości 30 m, regularnym kształcie i dolnych konarach rozciągających się tuż nad ziemią. Podczas lata, gdy drzewo okryte jest obfitym listowiem, praktycznie nie widać głównego pnia, który na wysokości pierśnicy ma 540 cm obwodu. Utrzymuje się przekonanie, że swój niezwykle kształt drzewo zawdzięcza zabiegom pielęgnacyjnym stosowanym przez Adama Kubaszewskiego, który zawieszał na jego konarach ciężarki, zmuszając je do



Lipa Izabela

wzrostu na boki, a nie do góry. Z inicjatywy pracowników i Rady Naukowej Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie w 2005 roku ten okazały dąb otrzymał imię Jan. Pomyślowadawcy tej inicjatywy chcieli w ten sposób oddać hołd hrabiemu Janowi Działyńskiemu, założycielowi gołuchowskiego arboretum. Z tej okazji, przy alejce obok dębu, umieszczono granitową tablicę z okazjonalnym napisem.

We wrześniu 2013 r. na polanie

w sąsiedztwie pomnikowego dębu zgromadziło się 516 osób przebranych w stroje symbolizujące drzewa. W ten sposób ustanowiony został Światowy Rekord Guinnessa w kategorii „największe zgromadzenie ludzi przebranych za drzewa”.

Izabella Działyńska była wielką miłośniczką rodzimych gatunków drzew. Przypuszcza się, że uczucie to wynikało z tęsknoty za przyrodą ojczystą, której długo nie mogła oglądać, przebywając na emigracji. Pamięci Izabelli Działyńskiej poświęcona była rozłożysta lipa drobnolistna, rosnąca w pobliżu pałacu. W 1993 roku nadano jej imię Izabela z okazji stulecia ustanowienia Ordynacji Czartoryskich w Gołuchowie. Niestety, w czerwcu 2006 roku lipa została zniszczona przez wichurę. Sędziwe drzewo miało około 170 lat, 32 m wysokości i 524 cm obwodu. Rzut korony wynosił 23 m, a jej dolna część ukształtowana przez ogrodników przypominała falbany kobiecej sukni.

Wacław Adamiak

PS. Dziękuję pani dr inż. Barbarze Czołnik z OKL w Gołuchowie za udostępnienie zdjęć i pomoc w zbieraniu materiałów o pomnikowych drzewach z gołuchowskiego parku.

Zajęcia terenowe w Potarzycy

W Leśnictwie Potarzycy odbyły się zajęcia terenowe „Bioróżnorodność lasu” z udziałem dzieci i młodzieży z Centrum Oświatowo-Kulturalnego im. Jana Heweliusza w Potarzycy. Zajęcia poprowadzili goście z Fundacji Biblioteka Ekologiczna w Poznaniu: Monika Pluta i Mateusz Zarębski. Gimnazjaliści mogli bliżej przyjrzeć się i porównać bioróżnorodność lasu iglastego oraz liściastego, wykonać pomiary rozpoznanych przez siebie gatunków drzew i ocenić ich potencjalną dostępność do kucia dziupli przez dzięcioła dużego, przeprowadzić eksperyment z użyciem playbacku i odszukać śpiewające żięby,

kosa i sikory bogatki, a także zbadać bioróżnorodność owadów w różnych siedliskach. Dzieci ze szkoły podstawowej miały okazję przyjrzeć się z bliska sędziwemu dębowi, wykonać pomiary obwodu jego pnia czy wysokości. Szukały także różnych gatunków owadów i śladów bytowania innych zwierząt oraz różnorodnych gatunków roślin. Uczniowie z pobliskiej szkoły korzystali z wielu pomocy dydaktycznych, m.in.: z siatek entomologicznych, lornetek, miar, kluczy do oznaczania gatunków roślin i zwierząt.

Opr. Monika Pluta, Fundacja Biblioteka Ekologiczna



10-LECIE UKAZYWANIA SIĘ DODATKU NADLEŚNICTWA JAROCIN

„Wieści z Lasu” - bliżej ludzi

Wraz z Biblioteką Publiczną Miasta i Gminy Jarocin, Stowarzyszeniem Jarocin XXI i redakcją „Gazety Jarocińskiej” zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w maratonie

konkursowym, który doprowadzi nas 5 września do finału. To wyjątkowy maraton, kierowany do wszystkich spragnionych poszukiwaczy przygód, wyzwani i spędzających aktywnie

czas z książką w plecaku. Jego podsumowanie odbędzie się podczas wspólnego rodzinnego rajdu rowerowego „Zielony Odjazdowy Bibliotekarz” przeprowadzonego szlakami tury-

stycznymi z centrum Jarocina do Ośrodka Edukacji Leśnej w Czeszewie. Do zdobycia są atrakcyjne nagrody, m.in. czytelniki do e-booków i rowerowe zestawy.

„Leśna zabawa słowem”

Zadaniem uczestników tego konkursu jest ułożenie minimum 6-wersowego wiersza przedstawiającego pracę leśnika i jego otoczenie - las. Można startować w trzech kategoriach: dzieci w wieku 7-12 lat, młodzież w wieku 13-19 lat i dorośli powyżej 19 lat. Prace wraz z odpowiednim oświadczeniem o prawach autorskich do dzieła należy dostarczyć w opisanych kopertach z dopiskiem „KONKURS - WIERSZ” do biblioteki „Pod Ratuszem” do 14 sierpnia. W każdej kategorii przewidziano trzy nagrody o wartości od 60 do 150 zł. Więcej informacji i wzór załącznika znajdują się na stronach www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl, www.jarocinska.pl.



„Rowerowa trasa marzeń”

Zadaniem uczestników (indywidualnych lub grup do 10 osób) jest zorganizowanie wycieczki rowerowej w dowolnym rejonie Ziemi Jarocińskiej i obszaru Nadleśnictwa Jarocin na łącznym dystansie minimum 20 kilometrów (dystans ten można dzielić na odcinki). Szczegółów szukaj na str. 3 m aktualnego numeru „Gazety Jarocińskiej”.

„Zielone selfie”

Konkurs jest adresowany do wszystkich chętnych, miłośników przyrody Ziemi Jarocińskiej i selfie. Należy wykonać fotografię cyfrową siebie z dowolnie wybranym oryginalnym numerem „Wieści z lasu” w leśnej aranżacji. Fotografie powinny posiadać jednego autora i być wykonane samodzielnie przez uczestnika konkursu. Jedna osoba może zgłosić na konkurs tylko jedną fotografię. Zdjęcie powinno być zapisane w dowolnie wybranym uniwersalnym formacie (jpg, tiff, png). Jego rozmiar nie powinien przekraczać 10 MB. Należy je dostarczyć do 14 sierpnia 2015 r. drogą mailową na adres: turystyka@jarocin.pl. W temacie należy wpisać „ZIELONE SELFIE”, a w treści wiadomości podać swoje dane i w przypadku uczestnika niepełnoletniego - skan lub fotokopię podpisanej zgody przez rodziców bądź opiekunów. Dzieło można dostarczyć także na dowolnym nośniku cyfrowym (CD/DVD, pendrive-USB) pod adres: Filia nr 1 „Pod Ratuszem” ul. Rynek-Ratusz, 63-200 Jarocin. Pod uwagę będą brane oryginalność, kreatywność i pomysłowość oraz zgodność z przedmiotem konkursu. Jury nagrodzi trzy najlepsze zdjęcia, a nagrodami będą: czytnik do ebooków, zestaw dla rowerzysty i zestaw dla grzybiarza (o wartości od 150 zł do 400 zł brutto).



„10 choinek na 10-lecie Wieści z Lasu”

To zadanie przeznaczone jest dla najmłodszych w dwóch grupach wiekowych: 3 - 5 lat oraz 6 - 12 lat. Należy wykonać pracę plastyczną dowolną techniką, w formacie A3, przedstawiającą leśnika przy pracy. Komisja konkursowa będzie oceniać pomysłowość, estetykę, wykorzystane techniki plastyczne, zgodność z tematem konkursu. Dziesięć najlepszych prac zostanie nagrodzonych kuponami upoważniającymi do odbioru nagród (drzewek świerkowych) w grudniu przed świętami Bożego Narodzenia. W planach jest też wystawa dzieł. Należy je dostarczyć w opisanych kopertach z dopiskiem „KONKURS - LEŚNIK” do 14 sierpnia 2015 r. do biblioteki „Pod Ratuszem”. Więcej informacji znajduje się w regulaminie konkursowym na stronach www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl, www.jarocinska.pl.



„Wieści zapraszają do lasu”

Dziś publikujemy trzeci zestaw pytań i część mapy z trasą przejazdu finałowego rajdu. Przypominamy, że aby wziąć udział w tym konkursie należy zebrać całą mapę (4 części - pierwszą publikowaliśmy w kwietniowym numerze „WzL”), nakleić ją na kartkę i odpowiedzieć na zadane pytania (na blankiecie lub na odwrocie). Liczą się tylko oryginalne wycięte z gazety fragmenty mapy. Kompletne, poprawnie uzupełnione karty opisane „KONKURS - MAPA” należy dostarczyć do biblioteki „Pod Ratuszem” w nieprzekraczalnym terminie do 14 sierpnia 2015 r. Spośród prawidłowych odpowiedzi zostanie wybranych 3 zwycięzców. Nagrodami są czytnik do e-booków, zestaw na rower i zestaw grzybiarza. Regulamin konkursu jest dostępny na stronach: www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl, www.jarocinska.pl.

PYTANIA cz. III

- 1) Kiedy został utworzony, jaką ma powierzchnię i gdzie leży Rezerwat Przyrody Dębno nad Wartą? Podaj dokładną datę oraz miejsce: gmina(y) i powiat(y).
- 2) Jaki słynny wybitny polski poeta epoki romantyzmu przebywał na tych ziemiach za swego życia?
- 3) Jaki największy ssak zasiedla tereny Uroczyska Dębno w Nowym Mieście?
- 4) Jak się potocznie mówi na głos żurawi ciągnących w przelocie?
- 5) Gatunek jakiego drzewa uznanego za pomnik przyrody znajdziemy w miejscowości Dębno pod współrzędnymi GPS (52,094444N; 17,347222E)? Podaj pełną nazwę gatunku oraz obwód jego pnia. Przy poszukiwaniach pomoże Ci przewodnik Nadleśnictwa Jarocin pt. „Drzewa Pomnikowe”, który znajdziesz w bibliotece w Ratuszu.



Ogłoszenie wyników konkursów i rozdanie nagród odbędzie się

5 września 2015 r. w Czeszewie

podczas rajdu rowerowego organizowanego w ramach obchodów jubileuszu 10-lecia „Wieści z Lasu”, projektu „Regał na nudę” i akcji „Odjazdowy Bibliotekarz”.

Kampanii partnerują:

GAZETA Jarocińska

JAROCIN XXI

BIBLIOTEKA
PUBLICZNA MIASTA I GMINY JAROCIN